

# GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja:  
Kraków, ul. Dunajawskiego Nr. 7.  
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

20M

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie **M 480**, z odnośnieniem do domu **M 520**. Zamiejscowa **M 540**. Zagranicą **640**.  
Rękopisów Redakcyja nie zwraca.

**Ogłoszenia:** Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 30. — Układ tabelaryczny Mk 40. — Drobne od wyrazu Mk 10. — Matrymonialne i korespondencyja pryw. Mk 15. Nadesłane Mk 75. — Nekrologi Mk 40. — Komunikaty po kronice Mk 90. — Głosy społ. i dział ekonomiczny Mk 90. — Na 1-ej stronie Mk 120. — Ogłoszenia zagraniczne 50%, drożej. Załączniki przyjmuje się wedle umowy. Wszystkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Adm. „Gonca Krakowskiego”. Komun. przesłanych Redakcyi uwzględniać się **nie będzie**.

Nr. 313. — Rok IV.

Kraków, czwartek 17. listopada.

Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.

## Przesilenie w Polsce zwraca uwagę koalicji.

**Paryż. (ETE)** W kołach politycznych państw sprzymierzonych dyskutują żywo sprawę Litwy i Wileńszczyzny, oraz przesilenia stojącego w związku z tą sprawą w Warszawie. Przesilenie to wywołało n-stylko czujną uwagę Zachodu, lecz i pewną zdziwienie. Sprzymierzani sądzą, że Liga Narodów winna się powstrzymać od

wszelkich interwencji w danej sprawie. Należy — zdaniem tych kół — dać możność, by sprawa rozwijała się drogą naturalną i prawną. Wszyscy mają nadzieję, że rozwiązanie tej sprawy zgodne będzie z dążeniami i istotną wolą ludności.

## Anglia przeciw usunięciu gen. Żeligowskiego

**Londyn. (ETE)** Donoszą, jakoby Anglia zasadniczo zmieniała zapatywaną swoje w sprawie generała Żeligowskiego. Anglia uważa, że usu-

nięcie gen. Żeligowskiego mogłoby spowodować poważne rozruchy i stać się poniekąd przyczyną nowej wojny.

## Sejm nie rozstrzygnął jeszcze sprawy wileńskiej.

**Warszawa (tel. M.)** Na wtorkowym posiedzeniu, mimo licznego udziału posłów, nie udało się zatwierdzić sprawy wileńskiej. Stało się to z tej przyczyny, że wbrew dotychczasowej praktyce zupełnie niespodziewanie wywiązała się dyskusja ogólna nad projektem ustawy antykomunistycznej, jakkolwiek było to dopiero pierwsze czytanie tego projektu. Mówiono długo i obszernie, mocno dramatyzując, przeważnie nuda. W tem ostatniemi królował minister Downarowicz, który zamiast powiedzieć kilkadziesiąt słów rzeczowych, odczytywał monotonnym głosem długi elaborat, którego Izba zupełnie nie słuchała.

Dopiero gdy na trybunie zjawił się minister spraw wojskowych Sosnkowski, posłowie rzucili pogawki, prowadzone a parte. Apel ministra Sosnkowskiego do Izby, aby nie wciągała atutów do swych walk politycznych, spotkał się z ogólnym aplauzem.

W sprawie wileńskiej wypowiedziała się poza premierem Ponikowskim tylko część klubów. Mowę posła Daszyńskiego prawica przerywała

bezustannie, nierządnie dochodziło wskutek tego do gwałtownych dyalogów. Poseł Reger zrytowany wykrzyknikami posła Hryckiewicza, (tego samego, który nazwał Małopolskę bankrutem politycznym i moralnym), zawołał poruszony do marszałka: Przywołaj pan do porządku tego lajdaka! Gdy nastąpił poseł Maryan Seyda rzucił w dyskusji słowa: „chamstwo pozostań zawsze chamstwem”, poseł Moraczewski odpowiedział z miejsca: „Święte twoje słowa, ty ‘chamiele!’”

### Żydzi i Niemcy wstrzymują się od głosowania.

**Warszawa (tel. M.)** Dotychczas nie jest bynajmniej ustalone, czy rezolucja, zaproponowana przez rząd, zyska większość w Sejmie. Według stosunku stronnictw szanse są prawie równe za i przeciw. Na szali mogą zaważać nawet poszczególne głosy, tem bardziej, że klub żydowski, a podobno i Niemcy, uchwalili wstrzymać się od głosowania.

## Dyskusja sejmowa w sprawie wileńskiej.

### Dyskusja nad projektem ustawy antykomunistycznej.

**Warszawa (PAT)** Na posiedzeniu sejmu odesłano do komisji w pierwszym czytaniu ustawę o regulowaniu podatków bezpośrednich oraz opłat stemplowych, ustawę o ratyfikacji konwencji pomiędzy Polską i Gdańskiem a Niemcami, w sprawie wolnego tranzitu.

Przystąpiono do pierwszego czytania ustawy w sprawie tymczasowych zarządzeń celem zwalczania knoń przeciwpaństwowych.

Poseł Perl dowodzi: Społeczeństwo chce wyjść z okresu tymczasowości, a minister Downarowicz nie ma wiele odwagi albo dostatecznego wykształcenia prawnego, aby przedstawić całą ustawę i przedstawić tymczasowe przepisy. Ustawa nie może opierać się na artykuł 124 Konstytucji, a § 1 ustawy jest z konstytucją sprzeczny. Oznacza on powrót do samowoli administracyjnej, wyłączenia sądu i oddania władzy sądowej czynnikom administracyjnym. Mówca wroci o odrzucenie projektu bez odesłania go do komisji.

Min. spraw wewn. Downarowicz stwierdza, że ustawa ta została wniesiona na wyraźne żądanie

sejmu. Odpowiednie wezwanie otrzymał minister sprawiedliwości, i też niebawem przedłoży projekt co do sprecyzowania odnośnych przestępstw.

Projekt ten jednak wymagający pogodzenia ustaw obowiązujących w różnych dzielnicach wywoła z pewnością dłuższą dyskusję, natomiast ustawa administracyjna dotycząca prowencji, może być uchwalona bez dalszej zwłoki. Nie mam nic przeciwko temu, by później obie ustawy zostały złagodzone. Ustawa, którą ma przedłożyć minister sprawiedliwości i która już jest przez rząd przyjęta, ma charakter zasadniczy. Jest obliczona na stałą. Nasza ustawa jest tymczasową, ratunkową. Krytyki tego projektu nie lekceważę. W tym wypadku nietylko rząd, lecz i cały ogół polski myślący państwowo, uzna za konieczne zastosowanie wszelkich środków ratunkowych w walce z nieprzebiegającymi w środkach komunistami.

Następnie mówca szeroko kreśli genezę i tło ustawy oraz stan psychologiczny społeczeństwa polskiego. Stabilizacja form państwowych spotyka się w pełni z ukrytą akcją. Od dn. 2 maja

br. obowiązywała u nas ustawa wyjątkowa z dn. 25 lipca 1919, na przyszłość zaś art. 124 konstytucji nakazuje opracowanie formalnej ustawy wyjątkowej. Lecz w tej chwili, kiedy wróg bez ogródek zapowiada walkę, rząd pozbawiony jest środków ochrony, bo nawet nowela do ustawy z dn. 25 lipca wniesiona do sejmu, jeszcze przez rząd poprzedni, nie została uchwalona. Położenie nasze jest takie: z jednej strony niewątpliwe knowania zbrodnicze, z drugiej niesumienność władz. Oświadczam uroczyście, że terytorjalne ustawy wyjątkowe z dn. 25 lipca w razie uchwalenia noweli zamierzam używać w wypadkach naprawde wyjątkowych. W tej chwili w pasie granicznym w celu zamknięcia granicy użyję jej tylko przeciw komunistom i niedopuszczę użyć jej przeciw komu innemu. Wydam najostrzejsze w tym kierunku zarządzenia dla władz I. i II. instancyi i będę karał wszelkie nadużycia.

Następnie przemawiał pos. Daszyński i odczytał z „Robotnika” notatkę, iż podczas strajku w Poznaniu ks. Kryżan sprowadził do wsi Cerekwicy ułanów, którzy bili strajkujących. Mówca popytuje ministra spraw wojsk., czy nie czuje, że jest to poniewieranie wojska i czy będzie dłużej milczał.

Min. spraw wojsk. Sosnkowski w odpowiedzi występuje w obronie wojska. Muszę się zwrócić z apelem do wszystkich panów, powiedział, aby trzymać wojsko zdala od waszych przekonań. Panowie przemawiacie tak, jak gdybym ja miał być wykonawcą przedłożonej ustawy. Wojsko i ja jesteśmy od tego, aby słuchać tych, którzy rządy mają w swoich rękach. Panowie chcą doprowadzić wojsko do tego, aby politykowało. Przechodząc do sprawy wezwania wojska do Jaćmierza stwierdzam, iż władze administracyjne w myśl obowiązujących ustaw i przepisów mają prawo wezwać wojsko, a obowiązkiem wojska jest słuchać. Stwierdzam raz jeszcze, że wojsko nie może poddawać krytyce orzeczeń prokuratora i starosty. Jeżeli było nadużycie, to panowie mogą być pewni, że winni będą ukarani. Jeżeli chodzi o stanowisko wojska, to nie wciągacie go do waszych stronnictw, albowiem ono jest jedną z najgłośniejszych podważeń, na których się państwo opiera.

W głosowaniu wniosek pos. Perla upadł. Ustawę przyjęto w pierwszym czytaniu i odesłano do komisji prawnocezej i administracyjnej. Następnie zatwierdzono ustawę o podatku od wzbogacenia, którą w pierwszym czytaniu odesłano do komisji skarbowo-budżetowej.

Poczem przystąpiono do rozpraw nad ustawą

### O SKARBIE NARODOWYM.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Poczem rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem nagłym premiera

### W SPRAWIE WYBORÓW NA LITWIE ŚRODKOWEJ.

#### Mowa prez. Ponikowskiego.

Premier oświadcza:

Wysoki Sejmie! Jednem z naczelnych dążeń jest ostateczne uregulowanie spraw, które uniemożliwiały dotychczas ustalenie granic Rzeczypospolitej polskiej i opóźniły przez to wkroczenie jej w okres spokojnej i normalnej pracy twórczej. Do takich zagadnień należy sprawa wileńska.

Rząd polski stosownie do zaciągniętych wobec ludności ziem wileńskiej zobowiązań i zgodnie ze stanowiskiem zajętem przez Polskę na terenie międzynarodowym, pragnie obecnie zrealizować zapowiedź, iż o przynależności państwowej ziemi wileńskiej zadecyduje wola jej ludności. W tym celu ma być w najbliższym czasie zwołane do sejmu zgromadzenie przedstawicieli ziem wileńskiej, wybranych przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie, proporcjonalne głosowanie całej ludności Wileńszczyzny.



W ten sposób stanie się zadość zapowiedzi zawartej w odezwie Naczelnego Wodza Wojsk polskich z dnia 22 kwietnia 1919 r., że ziemia wileńska musi uzyskać swobodę i prawa wolnego, ničem nieskrępowanego wypowiedzenia się o dążeńiach i potrzebach swoich, oraz spełnia się życzenia wysokiego sejmu ustawodawczego, wielokrotnie wypowiedziane uchwałą pozostawiającą ludności ziemi wileńskiej całkowitą swobodę stanowienia o swoich losach.

Równie jasno, według zdania rządu jest drugie ściśle wiążące się z tamtem zagadnieniem: na polskim terytorium mają się odbyć wybory do zgromadzenia wileńskiego. Terytorium to nie może być określone dowolnie lub z pewną myślą tendencyjną. Muszę panom przypomnieć, że Rada Ligi narodów zajmując się konfliktem polsko-litewskim uchwałą z dnia 28 października 1920 roku uznała za sporne powiaty: wileński, trocki, brasławski, święciański, oszmiański, lidzki i grodzieński. Rząd polski notą złożoną panu Bourgeois w dniu 7 listopada 1920 roku przez delegatów swoich, wyraził zgodę na przeprowadzenie konsultacji ludowej, zgodnie z uchwałą Ligi narodów z dnia 28 października tegoż roku, poniekąd uznając zasadę międzynarodową sporności tego terytorium zastrzeżoną tam jedynie, że ziemię przypadła Polsce na zasadzie traktatu, a leżące na wschód od linii umowy litewsko-bolszewickiej z dnia 12 lipca 1920 roku, w żadnym razie nie mogą podlegać konsultacji.

Nigdzie natomiast w żadnym akcie o charakterze prawnopństwowym nie był mowy o ograniczeniu tegoż terytorium do tzw. Litwy środkowej.

Faktyczne granice objęte w posiadanie przez wojska generała Żeligowskiego i utworzona przez niego administracja tymczasowa, faktyczne granice, powtarzam, są dziełem wypadków. Mogłyby one być inne, gdyby nie ograniczono dzięki zabiegom władz polskich terenu rozmieszczenia dywizji litewsko-białoruskiej do powiatów wileńskiego, trockiego, oszmiańskiego, święciańskiego.

Ale nawet generał Żeligowski w swoich aktach prawnych nie wprowadza pojęcia Litwy środkowej do faktycznie zajmowanego przez terytorium i utożsamia go z całym terenem w granicach przyjętych dla obszaru spornego przez Ligę Narodów i wzmiankowanych w naszych do niej notach. Widać to z ogłoszonych przez niego dekretów: dnia 12 października 1920 roku i 1

listopada tegoż roku, wreszcie z dekretu nr. 21 w przedmiocie ordynacji wyborczej do sejmu Litwy Środkowej, przeciwko którym rząd polski we właściwym czasie protestu nie zgłosił. Widzimy z powyższego, że zarówno Liga Narodów, jak rząd polski, wreszcie generał Żeligowski od dłuższego już czasu jednakowo pojmują teren sporny. Niema więc powodu, dla którego obecnie należałoby teren ten zwać, narażając się zarówno na zarzut dowolności, na zakwestjonowanie wskutek tego prawomocności orzeczeń wileńskiego zgromadzenia przedstawicieli przez czynniki międzynarodowe, jak i na zarzut niejednolitego traktowania ludności dwu części tego terytorium.

Należy zaznaczyć, że tytuł prawny do objęcia w posiadanie przez Rzeczpospolitą powiatów tych wynika z traktatu pokojowego, zawartego w Rydze. Otóż ten traktat w art. 3 głosi, że sprawa przynależności ziem spornych między Litwą a Polską do jednego z tych dwóch państw, należy do Polski i Litwy. Jest to konsekwencją zawartych przez Rosję sowiecką dwóch traktatów, z Litwą 12 lipca 1920 r. i z Polską 18 marca 1921 r. odnośnie do tych ziem. I aczkolwiek traktat moskiewski nie był i nie będzie nigdy przez Polskę uznany, wpłynął on na stanowisko Rosji przy zredagowaniu odnośnego ustępu traktatu ryskiego i stąd wpływa cała ta akcja na działalność Ligi Narodów. Z tą chwilą nie tylko pierwszy projekt p. Hymansa stanowi próbę rozstrzygnięcia o losach terytorium spornego, przyjęty wówczas za podstawę z Litwinami, ale nawet drugi niechcący korzystny dla Litwinów projekt tegoż p. Hymansa został przez rząd litewski odrzucony, a Liga Narodów musiała dnia 20 lutego 1921 fakt ten doprowadzić przez nią do porozumienia w sporze o Wileńszczyznę. Odtąd rząd polski, po wyczerpaniu wszystkich środków dobrowolnego porozumienia się z Litwą doszedł do przekonania o konieczności niezwłocznego rozstrzygnięcia losów tych ziem pomocą wolnej decyzji ich mieszkańców. Rozstrzygnięcie to powinno być całkowite i nie częściowe i takie było stanowisko Sejmu polskiego.

Następnie przemawiał pos. Głębicki, Dąbski, Daszyński, podzem dyskusję przerwano.

Następnie marszałek zawiadomił, iż zamiast pos. Bardla z P. S. L. z okręgu krakowskiego wchodzi Marian Dąbrowski na posła do sejmu. Następne posiedzenie dziś.

## O program prac sejmowych.

Warszawa (PAT). Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu Trąpczyńskiego, z udziałem prezesa ministrów Penikowskiego, oraz ministrów Skirmunta i Michalskiego, odbył się dzisiaj dla ustalenia programu prac Sejmu ustawodawczego. Marszałek Trąpczyński zajął obrady, przedstawiając wykaz spraw zalegających w komisjach, z wnioskiem o przyspieszenie prac komisji budżetowej, gdyż plenium zawsze zdoła załatwić przedłożone opracowanie komisji. Dla podniesienia wydajności prac komisji p. marszałek proponuje: 1) wyłonienie z komisji budżetowej kilku podkomisji i w tym celu zgłoszenia przez każdy klub większej ilości zastępców członków komisji; 2) uchwalenie, że podkomisyje mogą pracować równolegle z plenium komisji. Tym sposobem, — zdaniem p. marszałka, — możnaby już w styczniu rozpocząć wybory i przeprowadzić je w ostatnią niedzielę marca.

Posłowie Głębicki, Chądzyński, Stapiński i Rudziński opowiedzieli się po myśli wywodów p. marszałka. Z drugiej strony proponowano nie oznaczać już teraz terminu przeprowadzenia wyborów, natomiast ustalić, jakie sprawy w interesie państwa muszą być załatwione przez Sejm obecny, gdyż faktycznie dla przeprowadzenia wyborów byłoby konieczne uchwalenie jedynie ordynacji wyborczej, wszystkie inne zaś sprawy odłożyć do Sejmu następnego. Tym sposobem nie trzeba wyczekiwać czteromiesięcznego terminu. Za tym punktem widzenia opowiedzieli się posłowie: Rataj, Federowicz, Skuiski, Prezydent ministrów Penikowski oświadcza, że termin Wielkanocy dla wyborów odpowiada zapotrzebowaniu rządu. Ze wszystkich konieczności państwowych najbardziej naglącą jest utworzenie większości parlamentarnej, która w tym Sejmie jest niemożliwa. Prezydent wyraża pogląd, że rząd w obecnej sytuacji nie mógłby wytrwać na okres dłuższy. Minister Michalski domaga się załatwienia projektów ustawowych, przez ministra skarbu na Sejm wniesionych. Minister Skirmunt domaga się załatwienia zalegających ustaw ratyfikacyjnych. Postanowiono na następnym konwencie seniorów wyznaczonym na 21 b. m. o godz. 10

przed południem, ustalić ostatecznie program prac sejmowych. Przyjęto projekt marszałka, dotyczący powiększenia podkomisji i równoległego ich obradowania z jedną komisją budżetową.

### Rozprawa nad ordynacją wyborczą do senatu. Prace komisji sejmowych.

Warszawa (PAT) Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Grzędzielskiego podjęła rozprawę nad ordynacją wyborczą do senatu. Referent poseł dr Buzek poddał pod dyskusję ogólną zasadę, czy wybory mają się dokonywać na tej samej zasadzie, jak do sejmu, przed tą samą komisją i w tym samym dniu. Na żądanie Związku ludowo-narodowego, Narodowego Zjednoczenia Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego Wyzwolenie, odroczono dalsze obrady do porozumienia z klubami.

Komisja wojskowa pod przewodnictwem posła dra Zakuski załatwiła wedle referatu posła Anusza artykuły 8—14 włącznie projektu pragmatyki oficerskiej z mniejszymi zmianami projektu rządowego.

Komisja administracyjna pod przewodnictwem posła Opali przeszła do porządku nad projektem ustawy o kontroli listów i przesyłek pocztowych i w rezolucji zażądała przedstawienia rozporządzeń w materii tej wydanych i zgłoszenie do łaski marszałkowskiej całokształtu dotyczących projektów ustawowych.

### Spaliczkowanie redaktora „Gazety Porannej“ (Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada. Dziś o 11:30 przed południem przybyli do redakcji „Gazety Porannej“ (Dwugroszówka) posłowie Poniatowski i Bagiński, żądając widzenia się z redaktorem Sądzewiczem. Gdy wprowadzono posłów do gabinetu redaktora, okazali mu numer „Gazety Porannej“ i zapytali, czy to on pisał artykuł zawierający kalumnie na Naczelnika państwa. Redaktor Sądzewicz przyznał się do autorstwa artykułu, na co posłowie wymierzili mu dwa

policzki i wyszli z gabinetu. Na krzyk Sądzewicza zbiegli się współpracownicy pisma i chcieli rzucić się na posłów, ale powstrzymała ich od wybuchania tego zamiaru groźna postawa posłów. Za odchodzącymi posłami rzucił się woźny redakcyjny, ale cofnął się na widok wyciągniętego przez posła Bagńskiego rewolweru. Całe towarzystwo zostało zaprowadzone na policję, gdzie posłów po wylegitymowaniu się uwolniono.

### Tajemnicze składki Rusinów.

Lwów. (Tel. wł.) Pod rozmaitymi pozorami zbierają ruscy menzrzy wkładki, ściągając ze społeczeństwa ruskiego milionowe sumy, z których zwykle przed nikim nie składają rachunków. Większa część tych pieniędzy idzie na tajną propagandę i wzajemne traktamenty, jak np. bankiet po uwolnieniu dra Kiweluka. „Wpered“ nawołuje do dalszego zbierania datków na rzecz ofiar w artykule pod tytułem „Dług spłacony“.

### Aresztowanie przeora Szeptyckiego

Lwów. (Tel. wł.) „Wpered“ donosi, że rewizya w klasztorze w Uchniewie i aresztowanie przeora Klemensa Szeptyckiego nastąpiło z inicjatywy starosty przemyskiego, któremu działalność przeora wydała się podejrzana i pozostająca w związku z zamachem Fedaka.

### Zebanie przemysłowców Górnego Śląska.

Katowice (PAT). W Nysie odbyło się wielkie zebranie przemysłowców Górnego Śląska, w sprawie autonomii dla tych części Górnego Śląska, które pozostały przy Niemczech. Przemawiał między innymi ks. Ulicki i poseł centralny Erhardt. Obaj atakowali rząd, zarzucając mu, że jego obietnice dania krajowi autonomii były nieszczerze. Ks. Ulicki atakował antypolską politykę rządu pruskiego w czasach przedwojennych i stwierdził, że polityka ta łączyła się z agitacją wszechniemiecką zaprzepaściła sprawę Górnego Śląska i jedynie party centralum należy zawdzięczać, że przynajmniej cośkolwiek z Górnego Śląska pozostało przy Niemczech.

### Prace graniczne w obwodzie przemyskim.

Berlin (ETE). Wedle doniesień z Katowic komisja graniczna ukończyła swe prace na odcinku północnym powiatu tarnogórskiego i lublińskiego, oraz na odcinku południowym. Komisja rozpocznie teraz prace około ustalenia granicy we właściwym obwodzie przemyskim.

### Opinia niemiecka o rokowaniach z Polską.

Berlin (ETE). „Berliner Boersenzeitung“ omawia sprawę bliskich rokowań gospodarczych z Polską i zaznacza, że istnieją tylko dwie możliwości uregulowania stosunku do Polski, a mianowicie: 1) pozostawienie sprawy dalszemu biegowi wypadków, innymi słowy, prowadzić nadal wojnę gospodarczą; 2) korzystać z tego, że Niemcy silą rzeczy skazane są na współzycie z Polską, omówić obopólnie zagadnienia gospodarcze obu państw. Życzenie polskie, aby Niemcy zgodzili się na zachowanie waluty niemieckiej i aby sami dostarczali potrzebnych środków płatniczych, nie może być pod żadnym warunkiem spełnione. Co do innych spraw nie należy zajmować stanowiska opornego wobec delegacji polskiej.

### Przeciw spoczynkowi niedzielnemu.

Genewa (PAT) Ag. Havasa donosi: Międzynarodowa konferencja pracy dyskutowała w dniu dzisiejszym nad projektem konwencji w sprawie odpoczynku w zakładach przemysłowych. Konwencja przewiduje odpoczynek przynajmniej 24-godzinny bez przerwy, przyczem zobowiązuje rządy do zakomunikowania międzynarodowemu biuru pracy o poczynionych wyjątkach od powyższej zasady, wraz z motywami. Komisja drobną większością głosów przyjęła projekt konwencji. Główny sprawozdawca komisji Barlow poczynił zastrzeżenia co do postanowień projektu i oświadczył, że Wielka Brytania nie przyjmie tego rodzaju konwencji. Zastrzeżenia poczynił również delegat francuski. Dalszy ciąg dyskusji nastąpi popołudniu. Konferencja pracy przyjęła w pierwszym czytaniu 68 głosami przeciwko 28 konwencyę, dotyczącą odpoczynku niedzielnego w zakładach przemysłowych. Projekt dotyczący odpoczynku konwencyjnego został odrzucony 51 głosami przeciw 18. Większość innych artykułów przyjęła drobną większością głosów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Wielka Brytania, Francja i Belgia nie przyjmą konwencji.



ZW ERCIADŁO POLITYCZNE.

# O spokój i prawdę

Kraków, 16 listopada.

(b) Jedno z pism krakowskich w odniesieniu do podnieczonej atmosfery na tle sprawy wileńskiej, wystąpiło z apelem: „Rozważmy spokój, nie!” Apel zupełnie słuszny i mocno na czasie. Nielatwy wrócić do zrealizowania, skoro n. p. w danym razie z zaznaczonym hasłem nie bardzo harmonizuje artykuł, zamieszczony w tem piśmie najwyraźniej przejęty technieniem animozji i silnego podniecenia. Animozya taka nie pozwala naturalnie na spokojne rozważania. Pomiedzy wierszami, dyktowanymi uczuciem oburzenia czy niechęci, gdzieś ginie nie tylko spokój, lecz także sama prawda.

„Dyskusya wileńska” jest klasycznym przykładem tej metody polemicznej, gdzie nienawisć czy też w innym wypadku fanatyczny entuzjazm jest decydującym czynnikiem w formułowaniu kwestyi.

Przy całym szacunku do osoby Józefa Piłsudskiego i uznaniu jego ówocnej wartości w życiu polskim, sądzimy, że dany nastrój uczuciowy nie powinien tutaj wpływać na ocenę jednego z najważniejszych problemów polskich, jak również: z drugiej strony, nie powinno nam przesłaniać jasności myśli uczucie nienawisci, jakie najwyraźniej wprost ponosi niektórzy z naszych publicystów z prawicy; uważamy raczej za konieczne wskazać niektóre najważniejsze fakty, niestety, przeważnie w pojęciu pomijane.

Do faktów tych należy przede wszystkim mieć **dyktando sprawy wileńskiej**. Dowodem traktowania dotychczasowe te, sprawy na „listformie dyplomacji zagranicznej, w szczególności Ligi Narodów, gdzie pierwszy projekt Hymansa (bądź co bądź zbliżony do rozwiązania federacyjnego), jako zaakceptowany przez Polskę, był podstawą naszej rozmowy z delegatami Litwy kowieńskiej. Raz zwróciwszy się w sprawie wileńskiej do dyplomacji koalicyjnej nie możemy dzisiaj nagle odmawiać temu czynnikowi prawa ingerencji. Może to być niemile, ale jest niestety nieuniknione. Wyjaśnić to może minister Skirmunt, (choćba nie podejrzanego o należenie do „mafii belwederskiej”) o stanowisku mocarstw koalicyjnych (w szczególności Francji), żądających konsultacji całego europejskiego obszaru Litwy, nie tylko „środkowej” — winny być argumentem natury konkretnej.

Drugim faktem, którego nie podobna schować pod korzec, jest **podpisanie przez Polskę artykułu 3 traktatu ryskiego**, głoszącego, że sprawa terytorium, odstąpionego dnia 12 lipca 1920 r. przez bolszewików Litwie, ma być zadowolona między Polską a Litwą. Można oczywiście lekceważyć umowę litewsko-bolszewicką, ale nie można się chyba wyprzeć własnej umowy, zawartej z bolszewikami, a ratyfikowanej przez Sejm polski.

Opierając się na powyższych faktach, w cią-

gu pertraktacji z czynnikami koalicyjnymi i próby zgodnego załatwienia sporu o Ziemię Wileńską, żaden z rządów polskich nie pozostawiał wątpliwości, że istotą sporu nie jest tylko część terytorium, zwana Litwą środkową. Podkreślili to dobitnie w deklaracji swojej Naczelny Państwa, wyjaśniając pośrednio, dlaczego on, jako najwyższy przedstawiciel Polski, jako wyraz jej honoru i solidności w polityce, musiał z dotychczasowego stanowiska wyciągnąć konsekwentnie.

Wyżej wymienione fakty należą do głównych, które przy spokojnym rozważaniu muszę się brać pod uwagę, a nie przechodzić nad nimi do porządku dziennego, względnie nadawać im inny charakter przez ogólnikowe powoływanie się na „traktat ryski”, z równoczesnym przemilczeniem 3-go artykułu tegoż traktatu.

Inne fakty ulegają u polemistów prawicowych zupełnemu zaciemnieniu.

I tak typowym bałamuceniem opinii publicznej, tendencyjnym i demagogicznym jest łączenie sprawy federacji czy innej formy rozwiązania kwestyi litewskiej ze sprawą żądania rozszerzenia plebiscytu poza teren „Litwy środkowej”. Tymczasem plebiscyt czy konsultacya nie przesądzają zupełnie formy połączenia Ziemi Wileńskiej z Polską.

W tej chwili Polska ma tylko rozstrzygnąć: aneksya czy samostanowienie, stosowanie zaś jednej czy drugiej zasady nie może być stałą normą. W odniesieniu n. p. do sprawy Galicji wschodniej inne zgoda zachodzą momenty: nie

ma tutaj tradycyi historycznej odrębności w stosunku do państwa polskiego, ani też tradycyi walki o dany obszar między Polską a Rosją, która w odniesieniu do Litwy w razie załatwienia jej zagadnienia „prawem miecza”, może w przyszłości wystąpić z nowymi pretensjami. W tej chwili idzie o takie postawienie sprawy, aby nie mogło być zaatakowane ani przez stałą, jaką na gruncie prawa koalicyjnego, ani przez przyszłą, Rosję, czy też Kowno.

**Polska zatem ma tylko rozstrzygnąć: aneksya czy samostanowienie.** Zgromadzenie zaś wileńskie — po rozstrzygnięciu zasadniczego pytania: czy Ziemia Wileńska ma być połączoną z Polską, — będzie dopiero mogło oczekiwać na drugą z rzędu kwestyę: jak ma być dokonane to połączenie. Słusznie już zauważono, że z trzech sposobów połączenia: federacya, autonomia czy inkorporacya, pierwszy dzisiaj w grę wchodzić nie może, jako zgola nieaktualny wobec stanowiska Litwy kowieńskiej. Co się zaś tyczy autonomii, — to ta forma nie powinna tak znowu przerażać tych, którzy niedawno gorąco wojowali o autonomię dzielnicową dla Wielkopolski. Zresztą wszystko przemawia za tem, że delegaci ludności Ziemi Wileńskiej przychylili się w znacznej większości do stanowiska Sejmu Czteroletniego, konstytucyą 3-go maja znoszącego odrębność Litwy.

Idzie jednak o to, aby postanowienie to było aktem woli samej ludności, aby nie mogło być zacepionem już więcej ani przez naszych wrogów ani... przyjaciół...

## Bankructwo Litwy kowieńskiej.

Kraków, 16 listopada.

Spółeczeństwo Litwy Kowieńskiej jest obecnie tak zaplątane sprawami finansowymi, że na drugi plan usuwają się kwestye polityki zewnętrznej. Widoczne już zupełnie bankructwo Litwy Kowieńskiej wywołuje na ustach każdego obywatela pytanie: co będzie dalej?

Horoskopy na lepszą przyszłość są nader wątpliwe. Litwa związana z Niemcami ekonomicznie i finansowo, zależna jest całkowicie od wahań waluty niemieckiej. A że marka niemiecka spada na giełdzie europejskiej, więc spadły ostatecznych numerów dzienników kowieńskich, zamiast opiewać o „polskich intrygach i zamiarach imperialistycznych gen. Żeligowskiego”, całkowicie są przepelnione sprawami ekonomicznymi i finansowymi kraju.

Rozmaici finansisci litewscy wysuwają szereg sposobów, zmierzających ku uzdrowieniu stosunków walutowych na Litwie i zmniejszeniu zastraszającej tam obecnie drożyzny. Najrealniejszym i najczęściej wysuwany jest projekt wprowadzenia na Litwie własnej waluty.

Jednakże ten tak jasny i prosty napozór sposób uzdrowienia finansów Litwy, jest obecnie prawie niewykonalny. Litewski wiceminister skarbu kategorycznie oświadczył, że dopóki granice Litwy Kowieńskiej nie są ostatecznie

ustalone, dopóty mowy być nie może o wprowadzeniu narodowej waluty litewskiej. Polityka litewska poddana jest obecnie tak silnym wahaniom, że nie mogą one nie mieć wpływu na kurs nowego pieniądza litewskiego. Przytem dotychczas Litwa nie zawarła jeszcze układu handlowego z żadnym z państw ościennych — umowy z Łotwą i Estonią są jeszcze w stadium projektu, jak również i z Finlandyą. Wątpliwem zaś jest, aby te państwa miały zbyt wielkie zaufanie do waluty litewskiej. Z Niemcami handel był dotychczas bardzo ożywiony, lecz stosunki te uległyby bezwzględnej redukcji w chwili wycofania z obiegu na Litwie marek niemieckich i wprowadzenia — litewskich.

Tem więc projekt sanacji finansów kowieńskich jest chwilowo niewykonalny. Stosunki zaś z dnia na dzień się pogarszają i związana z Państwem Niemieckiem Litwa Kowieńska staje się szybko i bez ratunku w otchłań ruin finansowej i bankructwa.

## MALAGA KURACYJNA

pierwsze transporty z Hiszpanii  
jakoteż wina tokajskie  
nadeszły do firmy  
Perlberger i Schenker w Krakowie,  
ul. ca Grodzka 48 -- Telefon 308.

LUDWIK STASIAK.

### Tam, gdzie dziś Berlin.

Powieść z dziejów wymordowanych narodów. 59

— Nieborę wypuściła z lochu zbrodnicza ręka...  
— Tak mniemasz?  
— Jestem tego pewny.  
— Hola! Służba! Strażników tu zawołać!  
— Dobra myśl. Mogł być w spółce.  
W izbie rycerskiej zjawił się strażnik.  
— Ty lochu pilnowalesz?  
— Ja.  
— Czuwalesz całą noc?  
— Oka nie zmrzyłem.  
— Nie opuściłeś stanowiska ani na chwilę?  
— Owszem. Opuszczałem.  
— Jaktó? Co mówisz?!  
— Uczyniłem to na rozkaz córki twej, jasnej hrabianki Ody.  
— Co?! Ona?! Przy lochach w nocy była?  
— Polecila mi przynieść krynicznej wody.  
— I ty poszedłeś?  
— Rozkaz twej córki, panie, jest dla mnie świętym.  
— Dlaczego ci to uczynić kazala?  
— Była chora, bardzo chora.  
— W istocie córka moja tej nocy zasnala.  
— Gdy na jej rozkaz do źródła pobiegł po wodę...  
— Niebora wtedy uciekł?

— Nie, nie panie. To się wtedy stać nie mogło.  
— Dlaczego? Jesteś tego pewnym?  
— Tak jest dostojny panie. Drzwi były zamknięte, wrzeczadze nienaruszone, gdy m powrócił, hrabianka sama w ręku oszczep dzierżyła, więzienia pilnując.  
Bernard zamyslił się, a targając włosy w brodzie rzekł:  
— Rzecz zaiste bardzo dziwna, że aż krynicznej wody potrzeba jej było. W czeladnich izbach kotły pełne wody stoja.  
— Czyżbyś ją podejrzewał margrafie — zapytał Thimmar...  
— Ja?! Hrabiankę?! Broń Boże! Któż to mówi?  
— Sądziłem...  
— Ależ to potworna myśl, mniemać, żeby ona miała co wspólnego ze zbrodniarzem Nieborą.  
— Nikt tego nie myśli.  
— A przecież w dworzyszczu braniborskiem dziwne zaiste rzeczy się dzieja.  
— Wszak nie dawnej jak tydzień temu niewiadoma ręka wypuściła z lochów dziesięciu jeńców polskich, zanim zbadać mogliśmy, w jakim to celu oni po siołach hawelańskich myszowali.  
— Straż przekupiona?...  
— Nie, nie. Ja jestem pewnym moich ludzi.  
— Co myślisz o tem bracie? — rzekł Bernard do margrafa Dietricha.  
Dietrich siedział przez czas rozmowy pochmurny, milczący, jakby niemy.  
— Może ja to wyświecę — rzekł.  
— Czy przypalić na torturze strażnika?  
— Nie, Nie. Puść go puść — zasnął ojciec Ody, idąc do myśliwskiej izby.

Tu upadł na krzesło, zagryzł wargi, zmarszczył brwi. W głowie jego zrodziła się myśl... straszna myśl. Oblicze bledło się powlekło, w oczach dzikie ognie zapłonęły, ręka kurczowo ścisłała się w pięść. Umysł jego roztrząsał wypadki tej nocy. Wierzy w chorobę dziecka, odpycha domysły rodzace się w duszy... a jednak wraca i wraca podejrzenie, że Oda szła w nocy po klucz... Przez sen przypomina sobie, że gdy ją ujrwał, rękę miała podniesioną w górę, jakby... O... O!!  
— Przecie to niepodobieństwo — szepce zmęczony rozpaczą, sam do siebie.  
A podejrzenie wraca. Wraca i szepce Dietrichowi do ucha:  
— Ona to uczynila.  
Dietrich otwarł szeroko oczy...  
— Nie, nie. To być nie może — szepce ojcowskie serce.  
Wsparł głowę na ręce, palce utopił w siwiejącej czuprynie.  
— Przekonać się muszę.  
Powstał, klasnął w dłonie; wnet zjawił się służa.  
— Gdzie jest rycerz Kiza?  
— Na polowanie wyjechał.  
— Zawołaj moja córke.  
— Od wczesnego ranka niema jej, panie.  
— Jaktó niema?!  
— Ze sokołami wyjechała wraz z rycerzem.  
— Co? Ona? Chora?  
— Już wyzdrowiała.  
— Odejdź — wrzasnął Dietrich, targając włosy na głowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## ZYGZAKI.

## Krakowskie bajki.

Teatr im. Słowackiego wystawia obecnie komedię Bałuckiego „Bajki”, której akcja obraca się w światku krakowskich plotkarek.

Istnieje gdańska wódka, toruński piernik, wiedeński kotlet, brukselska koronka, lyoński aksamit itd. — Kraków zaś ma także swoją specjalność — krakowską plotkę.

Jest ona dziwnie chyża, wszystkowiedząca, wzywkoskysząca — szybkością informacji przescigająca telegraf i telefon bez drutu, fantasty z rością korapozycy — najbujniejszą imaginacją poetycką.

Państwo K. żyjący ze sobą od lat dwudziestu w najprzykładniejszym małżeństwie, wychodzą razem z domu i na rogu ulicy zegnają się, rozchodząc w dwie przeciwne strony.

— Rozeszli się... — konstataje pewna nader spostrzegawcza obserwatorka.

Wiadomość biegnie z błyskawiczną szybkością, biegnie po niewidzialnym drucie.

— Patrzcie państwo! ci K. rozeszli się...

— Czy możliwe? tyle lat żyli ze sobą, kochali się...

— Albo to prawda? kochali się... Wszystko była komedia przed ludźmi... A naprawdę to on puszczał pieniądze na aktorki, a ona romansowała z oficerami...

— Moja pani... moja pani... chyba to niepodobna!... ktoby przypuścił!... I dzieci czworo mają!...

— A z tych każde... — no już wolę nie mówić, bo po co robić plotki...

— No jeżeli tak jest, to nie dziwnego, że się w końcu rozeszli!...

I trwa to dobre kilka dni lub nawet tygodni zanim ustali się, że państwo K. wprawdzie rozeszli się na ulicy, ale po to tylko, aby się zejść za godzinę na obiad.

Biada ci, jeżeli lekkomyślnie rzucisz:

— Chciałbym pojechać do Ameryki...

Nazajutrz wszyscy twoi znajomi dowiedzą się, żeś popełnił milionową defraudację i zamierzasz uciec za Ocean z pewną chórzystką.

Wystarczy, aby kobiecie, która przypadkowo zapomniała portmonek w domu — obcy mężczyzna zapłacił bilet w tramwaju, aby natychmiast pozło w światek krakowski:

— Jest u niego na utrzymaniu!...

A czy tylko on jedym?... Moja pani, tam jest poproszę towarzystwo akcyjne.

Urzędnik p. B. bywa często w kawiarni:

— Wszędzie go widać!... Skąd on na to bierze?...

— Jak to nie wiesz skąd?... Przecież to wszyscy wiedzą, że... — cichy dyskretny szept.

— Niepodobna!... I jeszcze go nie zamknęli!...

Pan W. jest domatorem.

— To jednak dziwne, że ten W. nigdzie się nie pokazuje... W tem mur! coś być!...

— I jak jeszcze jest!... Wstydzi się pokazać między ludźmi, bo przecież wszystkim wiadomo, jakie łapówki bierze...

— Aaa!... zdawałoby się taki porządny człowiek i skromny... Nie pali, nie pije... w karty nie gra... żona ubiera się nadzwyczaj skromnie...

— Na giełdzie spekuluje — na giełdzie!...

Nie ma sposobu, aby uciec przed krakowską plotką... Znajdzie cię w domu, wyłowi wśród tłumy, doścignie za granicą...

Pochyl więc głowę, zrozumnij obywatelu Krakowa i aby zdobyć choć jakie takie zadośćuczynienie — rób na własną rękę — bajki!... **Mig.**

## Nadesłane.

Kawa polona	Kwasek cytrynowy
Herbatę	Czarnuszkę
Caczo	Imbir
Cynamon	Paprykę
Gałki muszkat.	Kminek
Pieprz	Żelatynę
Ziele angielskie	Sałatę
Goździki	Koledrę
	Czekolade i cukierki

wysła najtaniej dla Kółek Rolniczych i sklepów pocztą za zaliczką firmą

**JOZEF DZIDEK**

Kraków, ulica Długa.

Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 149 862

**! NA SW. MIKOŁAJA !**

poleca hurtownie

**PIERNIKI TORUNSKIE**

słynne ze swej dobroci po cenach bardzo przystępnych firma „ARGUS”, Kraków, Zielona 12.

**!! OKAZYJA !!**

Sypialnia zupełnie nowa do sprzedania pod przystępnymi warunkami.

Oglądać można od 3—4 pop. przy ul. św. Anny 7, I. p.

## Rendez-vous dla przejezdnych!

## Restauracja Mieszcząńska

## KAROLA NIEDZIAŁKA

Kraków, Florjańska 19.

Bufet obfity. Wielki wybór trunków.

Kuchnia znana z dobroci.

Plwo i Porter żywiecki.

Lokal otwarty do 1 w nocy.

## Chwila bieżąca.

## Kalendarzyk:

Edmunda

Wschód słońca: 8:14

Zachód słońca: 5:15

Długość dnia: 9:01

Sroda

16

Listopada

## TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sroda: „Dzieje salonu”.

Czwartek: „Bajki”.

Piatek: „Bajki”.

Sobota: „Ojciec”.

Niedziela popoł.: „Dwie cnoty”.

Wieczór: „Ojciec”.

## TEATR M. OPERA I OPERETKA

Sroda: „Noc w Wenecji”.

Czwartek: „Halka” premiera.

Piatek: „Tosca”.

Sobota: „Noc w Wenecji”.

Niedziela popołudniu: „Faust”.

Wieczór: „Noc w Wenecji”.

## OPERETA NOWOŚCI

Sroda: „Niech mnie dyabli weźmą”.

## WYKŁADY ZWIĄZKU LITERATÓW W DOMU ARTYSTÓW (PLAC ŚW. DUCHA).

Sroda, Ludwik Skoczylat: „Spirytyzm, jako źródło prorocत्व”.

Czwartek, Emil Haecker: „Sp. Andrzej Niemojewski, jako polityk i literat”.

## KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH, RYNEK GŁÓWNY, LINIA A—B 39.

Sroda, prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, Ign. Chrzanowski: „Charakterystyka wieku Oświecenia”.

Czwartek, dr Ad. Klesk: „Psychologia mowy u ludzi i zwierząt”.

## Wymiana depesz pomiędzy Naczelnikiem Piłsudskim a królem włoskim.

Kancelarya cywilna Naczelnika państwa komunikuje: Z okazji święta narodowego włoskiego, dnia 11 bm., jako w dniu urodzin króla włoskiego nastąpiła pomiędzy Naczelnikiem państwa polskiego a królem włoskim wymiana depesz treści następującej: „Jego królewska mość, król Wiktor Emanuel III. Pragnę wyrazić Waszej Królewskiej Mości w dniu Jego urodzin najszczerze moje i całego narodu polskiego powinszowanie oraz życzenia szczęścia dla Waszej Królewskiej Mości i dla Jego domu, oraz pomyślności dla szlachetnego narodu włoskiego”. Józef Piłsudski.

Król włoski w odpowiedzi przesłał depeszę następującą: „Jego Ekscellencya Józef Piłsudski, prezydent Rzeczypospolitej. Dziękuję uprzejmie Waszej Ekscellencyi za łaskawie nadesłane powinszowanie i proszę ze swej strony o przyjęcie szczerych życzeń, szczęścia dla Waszej Ekscellencyi i pomyślności na narodu polskiego. Wiktor Emanuel.

## Kongres P.S.L. w Wilnie

W niedzielę dnia 13 bm. odbył się w Wilnie, w sali teatru wielkiego kongres polskiego stronnictwa ludowego z udziałem Witosza, Bojki i Erd-

## Napad bandycki na Białym Prądniku.

Opryszek zraniwszy robotnika zabrał zegarek i kilkaset marek.

(t) Wczoraj około godziny 7 wieczorem na Prądniku Białym napad niewysledzony dotychczas sprawca na powracającego z pracy do domu Franciszka Targale.

Targale szedł drogą gdy nagle z szańki wypadł jakiś mężczyzna i zażądał od niego wydania pieniędzy. Gdy napadnięty oświadczył, że posiada przy sobie zaledwie paręset marek, opryszek nie spodziewanie rzucił się na niego, w rękę napastnika błysnął długi nóż.

Zanim Targale zdołał pochwycić rękę napastni-

mana. Prowincję reprezentował kilkadziesiąt osób z różnych sfer. Poseł Witos przemawiał kilkakrotnie, poruszając aktualne zagadnienia polityczne, oraz sprawę reformy rolnej. Po kilku przemówieniach powzięto jednomyślnie następującą rezolucję: „Stojąc na stanowisku poprzednich uchwał polskiego stronnictwa ludowego ziemi wileńskiej, stwierdzając, że jedynie sejm całego spornego terytorium może pomyślnie rozstrzygnąć sprawę Wileńską i doprowadzić do połączenia ziemi wileńskiej z Polską PSL, wzywa rząd, sejm, wszystkie stronnictwa polskie w szczególności sejmowy klub PSL w Warszawie w imieniu ogólnopolskiego interesu do obrony zajętego przez stronnictwo stanowiska PSL, składa hołd Narzelnikowi państwa za męstwo, pełne ofiar poświęcenia. PSL wyraża raz jeszcze uznanie generała i Żeligowskiemu oraz nadzieję, że sejm, który rozstrzygnie o losach ziemi wileńskiej, będzie niezwłocznie zwołany”.

## Zniesienie wiz profesorskich na uniwersytecie warszawskim.

Senat akademicki uniwersytetu warszawskiego uchwalił na bieżącym semestr zimowy znieść wizy profesorskie w indeksach studenckich. Ponieważ wielu słuchaczy zdobywało te podpisy za pośrednictwem woźnych i pedłów, a uniknąć tych nadużyć nie podobna było, więc senat zniósł tę formalność jako bezcelową.

## Kryzys w przemyśle łódzkim.

W związku z kryzysem w przemyśle łódzkim, wczoraj i onegdaj wynowiono pracę około 10,000 robotników. Liczba zakładów przemysłowych, które zredukowały ilość robotników albo też zostały zamknięte, wynosi do dnia dzisiejszego 78. Kryzys przemysłowy rozszerzył się również na cały okręg łódzki.

Na zebraniu delegatów robotników w sprawie kryzysu przemysłowego uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do wywarcia nacisku na przemysłowców, w celu obniżenia cen dla towarów oraz przeszkodzenia zamknięciu fabryk, oraz do rozszerzenia kontroli nad produkcją przemysłową. Wreszcie rezolucja wzywa rząd do energicznej walki z drożyzną.

## Obuwie potanieje o 50 procent

Zdaniem kół fachowych i miarodajnych, już w krótkim czasie należy spodziewać się spadku cen na obuwie do 50 proc. i więcej. Przasilenie bowiem, jakie obecnie przeżywa przemysł garbarski, dosięgło już i właścicieli sklepów z obuwem. Wobec niskich cen obuwia w Gdańsku, i u nas muszą spaść ceny na obuwie.

## Aresztowanie sprawców napadu na probostwo w Szczepanowie.

(t) Kilka dni temu donosiliśmy o napadzie bandyckim na probostwo w Szczepanowie, podczas którego bandyci skradli wielką ilość garderoby, bielizny oraz futro wartości pół miliona marek.

Organom wywiadowczym policji krakowskiej udało się aresztować sprawców tego napadu w osobach: Hujora, Dąbrowskiego i Paluszka, znanych już zbrodni i niejednokrotnie karanych za różne przestępstwa.

Jak stwierdzono, sprawcy sprzedali skradzione rzeczy Izraelowi Silbermannowi, handlarzowi, którego już długi czas poszukiwała policja. Od Silbermanna odebrano zrabowany w probostwie w Szczepanowie futro, które znajdują się pod Telegrafem.

## Rewizje i aresztowania na czarnej giełdzie w Krakowie.

(t) Obecne wahania walutowe dają czarnogieldziarzom pole do nowych spekulacji. Na nowo więc zaroiły się też planty Dietlowskiej i mocno

podejrzane lokale, gdzie tylko policji wolno zaglądać.

Korzystając z tego „przywileju” władze poli-



cyjnie przeprowadzili wczoraj wielką obławę na waluciarzy, która dała nadzwyczajne rezultaty.

Organa policyjne przeprowadziły rewizję w różnych lokalach, przy czem aresztowano kilkanaście znanych na czarnej giełdzie figur. Wśród tych znajduje się podobno i kilka osóbistości,

ogólnie znanych w Krakowie, a także kilku spekulantów czarnej giełdy ze Lwowa i Sosnowca. Przytrzymanym skonfiskowano ołbrzymie sumy w obcych walutach. Przeważają, jak zwykle zresztą, dolary.

Dalsze śledztwo w toku.

## Falszywe banknoty 1000 lirowe w Krakowie.

Aresztowanie „włoskich“ spekulantów.

(t) Od pewnego czasu zauważano w Krakowie, a także w Warszawie i Łodzi, że w obiegu pojawiły się falszywe banknoty tysiąclirowe.

Rozpoczęte poszukiwania wczoraj dopiero doprowadziły do pomyślnych rezultatów. W jednym z krakowskich hoteli wykryto siedzącą o wch spekulantów, uprawiających już od miesięcy swój proceder ze szkodą licznym banków i osób prywatnych. Są nimi: Marya Fieder, pomocnica handlowa z Wiednia, Franc Capon, po-

chodzący z San Laurencio, kupiec z Tryestu, oraz niejaki Nathan Wolf. Trójka ta od dłuższego czasu uwijała się w Krakowie, Warszawie i Łodzi, gdzie weszła w kontakt ze spekulantami z czarnej giełdy, przy pomocy których puszczała w obieg falsyfikaty. Wszystkich aresztowano. Dalsze śledztwo w tej sprawie w toku.

Zachodzi jednakże pytanie, skąd owi panowie otrzymywali falsyfikaty? Nici śledztwa muszą wyprowadzić policyję poza granicę Polski.

**RADA MIEJSKA** odbędzie posiedzenie we czwartek dnia 17 bm. o godzinie 5 popołudniu. Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw budżetowych oraz sprawa oddania parceli na gruntach porośniętych za ulicą Czystą pod gmach Akademii Górniczej.

**BIURA KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU PROKURATORII GENERALNEJ** przeniesione zostały z gmachu województwa przy ul. Basztowej 22. II p. do lokalu w Rynku Głównym 30 I p. Numer telefonu 2460.

**SPRZEDAŻ MIEJSKIEGO DRZEWA OPALOWEGO.** Miejskie biuro aprowizacyjne sprzedawać będzie nadal wobec zwiększonej dostawy: drzewo miękkie przydziałowe dla ludności po 3 ctm. na leśnictwach; drzewo miękkie zakupione z wolnej ręki we większych ilościach dla instytucji i przedsiębiorstw w miarę nadchodzących transportów.

**Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj niezawodne „Dzieje salonu“ po raz 12. ty. które stały się już stałym sukcesem na początku b. sezonu. Komedia Wroczyńskiego potem przedstawieniu na jakiś czas zejdzie z repertuaru. Jutro i pojutrze „Bajki“ Bałuckiego. W sobotę wznowienie dramatu Strindberga „Ojciec“ z p. Adwentowiczem w roli tyt. Rola „rotmistrza“ w interpretacji znakomitego artysty jest jak wiadomo jedną z najlepszych i najświetniejszych rewelacji polskiej sztuki aktorskiej.

**MIEJSKA OPERA I OPERETKA.** Dziś we srode 16 bm. po raz drugi „Noc w Wenecji“ operetka która na wczorajszej premierze odniosła wielki sukces, a to przez wzgląd na doskonałą grę artystów, przepiękne tańce i nowa wystawa. Jutro we czwartek 17 bm. premiera opery „Halka“ z gościnnym występem Adama Okońskiego, który też wystąpi w „Tosce“ w piątek 18 bm. po raz drugi i ostatni.

**Z TEATRU „NOWOŚCI“.** Dziś we wtorek operetka „Niech mnie dwabi weźma“, która na dotychczasowych przedstawieniach osiągnęła wielkie powodzenie.

**Z TEATRU „BAGATELA“.** „Płomień“ Hansa Muellera zdobył sobie szturmem wielkie powodzenie. „Płomień“ granv będzie dziś i codziennie. W przygotowaniu swojskie farsa pt. „Nasi nad Bałtykiem“.

(t) **UCIEKŁA Z DOMU.** Wczoraj doniosła policja Marva Buszek, że przed kilku dniami zbiegła z domu wychowawca jej Genowefa Szymańska lat 16.

(t) **KRADZIEŻ W TRAMWAJU.** Nathanowi Wolfowi kupcowi z Oświęcimia skradziono w tramwaju pakunek, zawierający sukno, wartości 50.000 marek.

(t) **OBLAWA NA PODEJRZANYCH.** Wczoraj przeprowadzili organa policyjne obławę, podczas której przytrzymano 17 podejrzanych osobników, których odstawiono celem stwierdzenia tożsamości pod „Telegraf“.

(t) **KRADZIEŻ WOZU MEBLOWEGO.** Nieznany dotąd sprawca skradł wczoraj stojący na placu Groble wóz meblowy, będący własnością firmy spedycyjnej Diamentowej przy placu Wolpica 5. Wóz był zaopatrzony tylko w napis „Stanisławów“ a przedstawia wartość miliona marek.

### NOTATKI LITERACYJNE.

„**WSCHÓD POLSKI**“ miesięcznik polityczny, poświęcony sprawom polskich ziem wschodnich oraz polskiej polityki na wschodzie. Wyszedł nr. 8-9 za miesiąc sierpień i wrzesień. Duży 9-cio arkuszyowy zeszyt zawiera w dziale artykułowym następującą pracę: **Bolesław Srocki:** Na marginesie sprawy wileńskiej. — **Kazimierz Sochaniewicz:** Sprawa rewindykacji archiwów i mienia kulturalnego Polski od Rosji (dalszy ciąg). — **Henryk Mościcki:** Projekty połączenia Litwy z Królestwem Polskiem w okresie 1813—1830 r. — **Władysław Studnicki:** Kolonizacja i rozwój gospodarczy naszego Wschodu (dokończenie). — **Tytus Komarnicki:** Niemcy a sprawa Kłajpedy. Prócz tego znajdujemy szereg stałych działów: Miscelanea historyczne, Z dziejów pracy kulturalnej na Kresach, Przegląd polityczny, Przegląd Prasy, Korespondencje i sprawozdania, Z literatury spraw wschodnich.

„**ORLI LECI**“, miesięcznik krajoznawczy dla młodzieży, wyszedł zeszyt za sierpień—październik, i zawiera szereg interesujących artykułów popularnych z dziedziny krajoznawstwa, jak „Jeziro Goplo“, „Szczęście dni w Tatrach“, „Sandomierz“ przypomnienie historyczne o budowie kopca Kościuszki w Krakowie, wiadomości z życia polskich organizacji krajoznawczych itd. Zeszyt jest ozdobiony licznymi ilustracjami.

**LAUREACI TEGOROCZNYCH NAGRÓD NOBLA** Nagrodę literacką Nobla otrzymał w tym roku wybitny powieściopisarz francuski **Anatol France**. Anatol France urodził się w Paryżu 1844 roku i prawdziwe nazwisko jego brzmi Thibault. Długi szereg znakomych powieści o podkładzie głęboko-filozoficznym jak „Thais“, „Manekin trzcinowy“, „Gospoda pod królową Gęsią Nożką“, „Pierścień ametystowy“, „Czerwona lilia“, „Wyspa pingwinów“, „Bogowie lakną krwi“, zjednały mu sławę i uznanie w całym świecie cywilizowanym. Przed dwoma laty France ożenił się, opuścił Paryż i mieszka na swej uroczym położonej willi La Beychellerie nad Loarą. Nagroda za chemię przypadła w udziale profesorowi chemii fizycznej w Berlinie **drowi Nernstowi**, wybitnemu badaczowi w dziedzinie elektrochemii. Najważniejszym dziełem teoretycznym Nernsta są „Zadania chemii fizycznej“.

### „Duch“ Ibsena pisze dramat!...

Z Kopenhagi nadeszła wiadomość, że Henryk Ibsen pisze nowy dramat! I to pomimo, że słynny dramaturg norweski od szeregu lat nie żyje...

Jednak w epoce telepatyi i medyumizmu fakt ten nie jest żadną przeszkodą do stworzenia nowego dzieła. Oto poprosu do niejakiiej pani Halmar-Frisch w Kopenhadze zgłosiło się medyum, natchnione duchem Ibsena i dyktuje jej dramat, napisany podobno zupełnie w stylu wielkiego Skandynawczyka. Dzieło jest już na ukończeniu. Jaki nosić będzie tytuł — niewiadomo jeszcze dotychczas. Tytuł „Gdy umarli zmarłychwstają...“ wykorzystał Ibsen za życia i prawdopodobnie jest z tego obecne mocno niezadowolony, albowiem „duchowi“ jego tem trudniej będzie znaleźć dyrektora, któryby wystawić zechciał to naprawdę „pośmiertne“ dzieło Ibsena.

### Amerykański eksperyment spirytystyczny.

(1.) Z Nowego Jorku donoszą o ciekawym eksperymencie spirytystycznym, którego bohaterem był zmarły w roku 1904 jeden z najslawniejszych pastorów amerykańskich, Jerzy Lorimer. Przed paru dniami duch zmarłego pastora Lorimera wygłosił przez usta pastora Wiggina kazanie w kościele Unity w Bostonie. Audytorium składało się z samych spirytystów, którym towarzyszyło tylko kilku dziennikarzy.

Pastor wyżej wspomnianego kościoła, oświadczy na wstępie, iż poddał się całkowicie pod kontrolę ducha zmarłego Lorimera, poczęł wygłaszać kazanie. Ruchy jego, głos i sposób mówienia przypominały żywo zmarłego.

Przemawiający przez usta pastora Wiggina duch oświadczył, iż śmierć jest tylko przejściem do innego świata, w którym ludzie w dalszym ciągu prowadzą swe prace w sposób zupełnie analogiczny do tego, w jakim żyli i pracowali na ziemi. Duch oświadczył dalej, iż w tym nowym świecie „**Chrystus jest zawsze siłą Dobra**“, lecz oświadcza Go tajemniczo zupełnie taka sama, jaką osłonięta jest Jego postać tu na ziemi. Na ogół w nowym stanie, w jakim znajduje się w zaświatach duch, kwestya „życia niebieskiego“ jest równie niejasna i nieokreślona, jak dla mieszkańców ziemskiej planety.

Ci, którzy słyszeli pas ora Lorimera, przemawiającego za życia, oświadczyli, że „duch“ jego jest o wiele mniej wymowny.

Pastor Wiggin zapowiedział po tem pierwszym doświadczeniu, iż następnym razem będzie rezerwnikiem ducha pewnego znakomitego aktora, który zmarł w stanie obłąkania.

## Dział ekonomiczny.

### Kredyty rzauowe dla przemysłu.

Wobec dającego się dotkliwie odczuwać braku środków obrotowych, donios e znaczenie, zwłaszcza w chwili obecnej, posiadają dla sfer gospodarczych kredyty przemysłowe. Pod tym względem z wydatną pomocą przychodzi przemysłowi Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, wykazując zrozumienie dla potrzeb przemysłu. Kasa ułatwia udzielanie kredytów przez banki, które mogą redyskontować posiadane weksle, sama udziela kredytu pod weksle, kredyty towarowe i pod zastaw obligacyj przedsiębiorstw przemysłowych. Wprawdzie ze względu na postanowienia statutu Kasy, sama procedura otrzymywania kredytu jest dość uciążliwa. Prezes P. K. K. P. winien otrzymać upoważnienie do udzielania kredytów bez zasięgania opinii ministra przemysłu i handlu i skarbu.

Ministerstwo przemysłu i handlu z funduszu 75 mil. marek udzieliło ulgowy kredyt krótkoterminowy 69 firmom w kwocie stu kilkunastu milionów marek. Zawarto również umowę z Polskim Bankiem Krajowym, który będzie udzielał kredyty ulgowe do łącznej wysokości 300 milionów mk. Galicyjski Wojenny Zakład Kredytowy rozpoczął działalność na całym obszarze Polski, udzielając pożyczki na odbudowę. W sejmie leży projekt utworzenia Banku Odbudowy. Utworzono Tow. Kredytowe Przemysłu Polskiego, które otrzymało gwarancję skarbową do 20 milionów funtów szterlingów, zaś rząd udzieli pomocy przy umieszczaniu obligacyj Tow. na rynkach zagranicznych. Prowadzi się również rokowania ze Szwecyą w sprawie sprowadzenia obrabiarek na poczet kredytów reliefowych. Należy dodać, iż na poczet tych kredytów otrzymaliśmy już 35.000 bel bawelny i 140 wagonów miedzi i antymonu. Również drobnemu przemysłowi został przyznany kredyt w kwocie 200 milionów marek, z czego wydano już pożyczek na 150 milionów mk., zaś przyznano na 48 milionów. Omawiano też kredyty aprowizacyjne: dotychczas przemysł otrzymał 500 milionów mk., zaś wkrótce otrzyma dodatkowo 1 miliard mk.

### Nafta czeska w ręku Amerykanów.

Rząd czeski oddał znanemu amerykańskiemu trustowi „Standard Oil“ monopol na cały handel naftą w Czechosłowacji. W tym celu „Standard Oil“ ma utworzyć specjalne towarzystwo z kapitałem 100 milionów koron czeskich, od którego z tej sumy 30 procent akcji bezpłatnie rządowi czeskiemu i 20 milionów kapitałom czeskim po cenie emisyjnej.

Pozatem „Standard Oil“ zobowiązał się wyasygnować w ciągu pięciu lat 100 milionów na nowe poszukiwania i wierceń na terytorium Czechosłowacji.

Udzielanie tego monopolu żywo interesować musi i Polskę, gdyż wiadomo, że losy przemysłu naftowego całego świata zależą od dwu potentatów amerykańskiego „Standard Oil Co.“ i angielsko-holenderskiego „Royal Dutch“, a o wpływach (i to netyklo gospodarczych), tych przedsiębiorstw świadczy fakt, że rozporządzając około dwoma miliardami kapitału, we wszystkich częściach świata walczą o tereny i przemysł naftowy, przy czem walka ta decyduje często o losach gospodarczych i politycznych całych krajów i państw. Oczywiście, po ustanowieniu Czechosłowacji najbliższym tercnem takiej walki między „Standard Oil“ i „Royal Dutch“, będzie małopolski przemysł naftowy. Może on na tej walce zarówno świetnie zarobić jak i nie-mniej niesłychanie stracić.

### KRONIKA GOSPODARCZA.

**WELNA DLA PRZEMYSŁU POLSKIEGO Z ISLANDYI.** Niedawno przybył do Gdańska parowiec z Islandyi z ładunkiem wełny wartości około 20 milionów marek niemieckich. Wełna została sprzedana przez dąnską firmę w Gdańsku dla pokrycia zapotrzebowania przemysłu polskiego. Związany w ten sposób handel z Islandyą będzie kontynuowany ze względu, iż w Polsce wełna islandzka znajdzie łatwy zbył. Pozatem firma Langelandskorn zamierza sprowadzać dla Polski z Islandyi również i skóry.

**ZNIŻKA CEN NA TOWARY WŁÓKIENNICZE W WARSZAWIE.** Koło hurtowników gałęzi włókienniczej przy Stowarzyszeniu kupców polskich łącznie z sekcją włókienniczą Centrali związku kupców w Warszawie po rozpatrzeniu cen w cennikach wydanych poprzednio, obniżyło w dalszym ciągu ceny jak następuje: Eaweina, Sarówka, tkaniny białe i farbowane: 35 procent niżki. Tkaniny kolcowe tkane i drukowane, kociaki ubraniowe i tkaniny zimowe (barchany i baya) 30 procent niżki. Tkaniny podszawkowe i lniane krajowe 20 proc. niżki. Tkaniny zagranicznego pochodzenia i tkaniny jedwabne 30 proc. niżki. Wełna, Wełny męskie 25 proc. niżki. Wełny damskie 30 proc. niżki. Powyższa redukcya cen sigga gę-



biej, niż dotychczasowa niżka u producentów. Co do towarów pochodzenia zagranicznego, to od 10 bm. obowiązuje znaczne podwyższenie cła, którego stawki są podniesione ze współczynnika 150 na mnożnik 400. W związku zaś ze spadkiem waluty zagranicznej, ceny zagranicą znacznie podrożały.

**6 MILIARDÓW KREDYTU DLA AUSTRII** Austrija zaciągnęła pożyczkę w Berlinie na sumę 250 milionów marek. Gwarantują pożyczkę tę: Towarzystwo dyskontowe, Bank niemiecki oraz firmy bankowe Mendelssohna i Bleichroedera. W przeliczeniu na korony austriackie, według kursu bieżącego pożyczka wynosić będzie około sześciu miliardów.

### Ruch giełdowy.

Kraków, 16 listopada.

(stm.) Wśród dość ożywionych obrotów papierami dywidendowymi na wczorajszym zebraniu giełdowym, kilka gatunków akcji wykazało tendencję zwyżkową. Przewodowały akcje Cegielskiego, które uzyskały 400 punktów, podnosząc się po kilku transakcjach z 2900 na 3300. Dokonano także znaczniejszych transakcyj PTH i Impexami. Siersza górnicza zyskała 1000 punktów, inne słabiej.

Waluty obce nie wykazały znaczniejszych różnic.

Giełda krakowska z 15 listopada

Waluty i dewizy.	Gotówka (wzrost)		Czeki, przewozy wplaty		Transakcja
	Kupno	Sprzedaz	Kupno	Sprzedaz	
Dolary St. Zied.	3300—	3700—	3300—	3700—	—
Franki franc.	220—	250—	230—	260—	—
— szwajc.	—	—	—	—	—
Funt sterling	—	—	—	—	—
Marki niemiec.	14—	17—	14—	17—	15 50
Korony austr.	—50	—70	—50	—70	0 64 1/2
— czesko-sł.	35—	40—	36—	41—	39 50

Akcyje bankowe.	Waluta markowa		Transakcja
	ofiar.	za lano	
Bank Przemysł. I—IV em.	700—	800—	800—875
Bank Hipoteczny	950—	1000—	
Bank Malopolski	650—	700—	2900—3300
Ziemski Bank Kredyt.	550—	650—	
Powszechny Bank Kredyt.	350—	400—	3400—
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600—	700—	
<b>Akcyje tow. handl. i przem.</b>			
P. T. H. I—IV em.	800—	900—	800—875
„Elabor” — L. J. Borkowski	—	—	
„Impex”	275—	325—	300—320
„Polski Glob”	1000—	1200—	
E. Hartwig, Poznań	—	—	6000—
Legiuna Polska	400—	450—	
Zieleniewski—III em. „ex”	5700—	6200—	2900—3300
E. Cegielski, Poznań	2900—	3300—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1450—	1550—	1450—1500
„Lemiesz”	8000—	10000—	
„Trzebinia” I—IV em.	3300—	3600—	4850—4900
„Pocisk”	1000—	1100—	
Automotor	1400—	1500—	3800—3900
Portland-Cem. Szczakowa	—	—	
Żółka	8000—	8400—	9500—10000
Siersza	9500—	10000—	
Pepege	6100—	6600—	2100—
Polska Nafta	1900—	2100—	
Elekt. Siersza I—III em.	1300—	1500—	1450—1500
Dikos	—	—	
„ezet”	1300—	1500—	4850—4900
Muszcze Trzebinia	4700—	5100—	
„Krakus” IV em.	3400—	3600—	3800—3900
Porcelana Cmielów	—	—	
„abr. cukru w Chodrowie	3700—	4100—	

Warszawa 15 bm. (PAT) Listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie za 100 rubli trans. 265, 266, zadano 268, poszukiwano 263, za 100 marek trans. 90 50, i proc. m. Warszawy trans. 265, zadano 367, posz. 463.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 3680, 3550, 3625. Franki francuskie gotówka trans. 235, sprzedaż 235, kupno 227, czeki trans. 260, 255, 252 50, Funt sterlingi czeki trans. 14500, 14100, sprzedaż 14100, kupno 13650, Nowy Jork czeki trans. 3615, 3660, 3600, sprzedaż 3600, kupno 3475, Marki niemieckie gotówka trans. 15 50, czeki trans. 14, 14 75, 14 50, sprzedaż 14 50, kupno 14, Gdańsk czeki trans. 14 25, 14 50, Korony austriackie czeki trans. 64, 63, sprzedaż 63, kupno 61, Korony czeskie trans. 40, sprzedaż 40, kupno 38 50.

Akcyje warszawskie. Bank dyskontowy w Warszawie 3600, Bank handlowy 1900, 1850, Kredytowy Warszawski 2650, 2700, Warszawskie Tow. kopaln. i zakład. hutn. 15400, Lipop. Rau, Lewenstein 2750, 2600, 2525, Rudzki 1825, 1725, 1775, Starachowice 3975, 3900, 3925, Tow. Zakł. żyrdar. 46000, Handel i żegluga 1250, 1225, Borkowski 1150, 1125, Warszawska fabryka cukru 18250, 18260, Ostrowskie zakłady 4350, 4375, Polska nafta 2000, 1950, 1980, Przemysł drzewny i handel 1475, 1460, Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie 675, Pocisk 1000.

Warszawa 15 bm. (PAT) Giełda zbożowa: żyto 7450, 7500, jęczmień 7950, owies 8000, jęczmień franco Warszawa 8600. Cenę rozumieją się loco stacya załadowcza za 100 kg. netto, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

**Okazyjnie do sprzedania:** Parowy garnitur młocarniany, dywany perskie, obrazy, wiszące lampy gazowe, jedwabny różowy sweater damski, damskie futro nurkowe ul. Krowoderska 54, II. piętro, drzwi na prawo, codzień między godz. 3—5 popoł.

# Przyjęcie oferty sowietów zależne od wypełnienia zobowiązań wobec Polski.

Moskwa. (PAT. Radio) Wobec oświadczenia Cziczierina o uznaniu przez sowiety przedwojennych długów, sfery rządowe zaniepokojone są pogłoskami prasy zagranicznej, która twierdzi, że obietnice sowieckie tylko wtedy można poważnie traktować, o ile Rosja sowiecka wykona lojalnie zobowiązanie względem Polski, przyjęte w traktacie ryskim.

# Zamach na Cziczierina.

Paryż (ETE). Biuro Reutersa donosi z Rygi o zamachu na Cziczierina. Zamach się nie udał. Wykonał go pewien socjal-rewolucjonista. Are szowano wskutek tego 3000 socjal-rewolucjonistów.

# Powstanie ukraińskie rozszerza się za Dniepr.

Lwów (tel. wł.). W czasie ostatnich ciężkich walk pod Płoskirowem, komendant wojsk powstańczych Palija został ciężko ranny. Ten sam dowódca stoczył przed kilku dniami zwycięską walkę z 17-tą sowiecką dywizją, którą zniszczył do szczytu. Wielu bolszewików przeszło na stronę powstańców.

Na Poltawszczyźnie rzucono 7 i 25 sowiecką dywizję na rejon Czerkasy—Aleksandrow—Elizabetgrad. 24-ta dywizja i 154 brygada walczą z powstańcami na linii Halzyn(?)—Płoskirow. Powstanie przerzuciło się na Chersońszczyznę; operuje tam ataman Iwanow.

Według wiadomości, dochodzących z Ukrainy, jeszcze dnia 5 listopada został zajęty Humani przez wojska powstańcze. Miasto zajął pułkownik Dereszczuk. Powstańcze wojska przeszły Dniepr między Czerkasami a Kaniowem. W rejonie Irsza—Mały Korochtej, grupa gen. Janczenki stoczyła z dwiema sowieckimi dywizjami zwycięską walkę, rozbiła je, zniszczyła 4 pułki. Grupa maszeruje na Korochtej. Bolszewicze siły grupowane są w rejonie Skala—Orynin—Maków—Dunajowce—Nowo Uszyca. Z rejonu tego nie mogą bolszewicy się ruszyć, ponieważ dalsze przestrzenie zajęte są przez powstańców. Druga brygada 51 sowieckiej dywizji opuściła Bałtę i Amanow(?) i ruszyła na Woznesien.

## Powstańcy sforsowali linię Dniepru.

Lwów. (ETE) „Ridnyj Kraj” donosi, że powstańcy sforsowali linię Dniepru między Czerkasami a Kaniowem. Jekaterynburg jest otoczony przez oddziały atamana Matwijenki, uposażone w działa i kulomoty. Ufortyfikowany Humani został zdobyty przez powstańców.

## Stan obłężenia w Kijowie.

Moskwa. (ETE) Mimo zwycięskich komunikatów sowieckich zawiesił rząd sowiecki stan wojenny nad całą Ukrainą, nad Kijowem zaś stan obłężenia.

# Unia rumuńsko-węgierska.

Wiedeń (E E) „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi, że w węgierskich kołach politycznych budzi wielką sensację wiadomość o rokowaniach toczących się między Węgrami a Rumunią. Układy te mają podobno na celu utworzenie bloku państw nadkarpackich, który ciągnąłby się od Dunaju środkowego aż po Morze Czarne, oraz zamiar zjednoczenia Węgier i Rumunii pod wspólnym berłem króla rumuńskiego Ferdynanda. Myśl ta nie jest rzeczą nową, rokowano już w tym celu po obaleniu komunizmu na Węgrzech bezskutecznie jednak, wskutek ciężkich warunków jakie podówczas stawiła Rumunia Węgom. Zamiarowi temu sprzyjają głównie węgierscy magnaci i rumuńscy bojarzy. Państwa te miałyby w ręku zwiększoną

i połączoną produkcję zboża, co dałoby im poważne atuty w ręce. Myśl unii rumuńsko-węgierskiej, urosła zwłaszcza od chwili ostatniej kompromisacyi Karola na Węgrzech.

## Przekreśone życzenia małej ententy.

Budapeszt (E. E.) Koalicja pozostawiła Węgom wolną rękę w sprawie wyboru formy rządu i ustroju politycznego, zastrzegła sobie jednak, by Węgry przed ostateczną decyzją w tej sprawie porozumieły się z nią. Akt ten stoi w sprzeczności z życzeniami Małej Ententy, która pragnęłaby uzyskać zupełną kontrolę nad Węgrami.

# Ameryka zażąda unieważnienia sojuszu angielsko-japońskiego.

Waszyngton (E. E.) Pewna wysoka osobistość rządu amerykańskiego oświadczyła, że Stany Zjednoczone zażądają anulowania sojuszu angielsko-japońskiego. Osoba ta wyraziła nadzieję, że Anglia i Japonia przyjmą propozycje Hughesa co do rozbrojenia na morzu jakkolwiek propozycja ta ulegnie niewątpliwie pewnym modyfikacyom.

oświadczy, że przyjmuje w zasadzie propozycje amerykańskie co do ograniczenia zbrojeń na morzu.

## Anglia przyjmie propozycję ameryk. w zasadzie.

Waszyngton. (PAT) W. B. K. Na jutrzejszym posiedzeniu konferencji zabierze głos Balfour i

## Japonia wierzy w powodzenie konferencji.

Tokio (ETE). Na miejsce zamordowanego Harry został mianowany prezydentem ministrów japońskich Takeshi. Oświadczył on, że zgadza się w swych zapatrywaniach co do konferencji waszyngtońskiej z polityką swego poprzednika i wierzy w powodzenie tej konferencji.

# Angora połączy się z Turcją?

Konstantynopol (ETE). Według informacji ze źródeł bardzo dobrze poinformowanych, ma do Konstantynopola przybyć delegacja nacjonalistów tureckich z Angory, w celu podjęcia rokowań z rządem Wysokiej Porty w Konstantynopolu. Chodzi o usalenie następujących warunków ugody obopólnej: 1) ogłoszenie obopólnej amnestyi; 2) ratyfikacja przez Portę ugody, zawartej z Francją przez rząd Angory. 3) ratyfikacja ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych przez rząd angielski. Punkt 4) jest najważniejszym. Brzmienie jego jest następujące: Wielka Porta i rząd Angory połączy się w jedno państwo i przeprowadzą wspólną reorganizację władz administracyjnych; 5) wyznaczą wspólną delegację, któraby reprezentowała Turcję na konferencji pokojowej.

Traktat między rządem Angory a rządami sowieckimi Rosji, Armenii, Gruzji i Asorbejdżistanu. Na podstawie niniejszego traktatu pozostaje miasto Batum, które dostaje urząd autonomiczny, przy Gruzji, Kars i Ardagan wraz z okęgami zostają zwłączone Turcji, z których zostanie utworzony autonomiczny okręg natchczewański między Turcją, Armenią i Asorbejdżistanem. Ormianom w Turcji zostanie zapewniona zupełna autonomia.

## Ratyfikacja traktatu franc.-angorskiego odroczone

Paryż (E. E.) Ratyfikacja układu Francji z rządem Angory została ze względu na stanowisko rządu angielskiego odroczone na czas dłuższy. Ratyfikacja ta nastąpi dopiero po całkowitym porozumieniu się Anglii z Francją.

Traktat między Angorą a sowieckimi republikami Moskwa (ETE). W Karsie podpisanym został



**PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.**

**Plotki o gen. Le Rond w Zakopanem.**

Od naczelnika gminy w Zakopanem prof. Kozłowski, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie: Berlińska „Vossische Zeitung” z dnia 8 bm zamieszcza notatkę o polycie generała Le Ronda z Zakopanem. W szczególności podaje „Vos. Ztg.” że podczas przyjęcia na cześć generała Le Ronda wygłosił przemówienie o zasługach generała Le Ronda dla sprawy polskiej, na co generał Le Rond miał odpowiedzieć, że jest dumnym, mogąc się nazwać przyjacielem Polaków.

W imię prawdy stwierdzam, że cała powyższa notatka jest tendencyjna, i odnośnie do treści przemówień, zupełnie nieprawdziwa. Generał Le Rond bawił w Zakopanem prywatnie i odbył wycieczkę do Morskiego Oka. Z powodu śniegów automobil jego ugrzązł po drodze, skutkiem czego generał spędził noc w chatce dróżnika i dopiero po 30 godzinach powrócił do Zakopanego.

W przemowie swj podczas śniadania wyraziłem jedynie radość z powodu szczęśliwego zakończenia przygody. Generał Le Rond w odpowiedzi zastrzegł się stanowczo, że o sprawach politycznych nie chce mówić, a odnośnie do opisanej przy-

gody — wyraził zadowolenie, że spełkał się z życzliwością i gotowością do pomocy z naszej strony. Tyle w imię prawdy, koniecznej do stwierdzenia ze względu na to, że jak widać prasa niemiecka chce wyzyskać tę sprawę w celach politycznych.

**Nowe zapisy na T. S. L.**

Galerya hojnych ofiarodawców TSL powiększyła się znacznie w ostatnich czasach.

Dyrektor Tow. zaliczkowego w Dąbrowie sp. Ludwik Zakrzewski mianował rozporządzeniem ostatecznej woli Towarzystwo Szkoły Ludowej swoim uniwersalnym spadkobiercą.

Sp. Bronisław Praszynski właściciel dóbr w Buskowsku zapisał cały swój majątek Towarzystwu Szkoły Ludowej, przeznaczając go na bursę dla polskiej młodzieży, kształcącej się zawodowo.

Sp. Aniela z Polanowskich Kielanowska we Lwowie zapisała TSL 10.000 mk.

Niechaj ich przykład zachęci naśladowców!

**KOMUNIKACJA Z KOBIERZYNEM.** Państwowy zakład dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie uruchomił omnibus samochodowy dla przewożenia osób odwiedzających chorych. Bilety na przejazd u portyera szpitala św. Łazarza w Krakowie, Kopernika 17. Odjazd omnibusu z pod ko-

ściółka św. Wojciecha w Krakowie o godzinie 2:20 popołudniu, wyjazd powrotny z Kobierzyna o godzinie 4:30 popołudniu.

**WOLNY WJAZD DLA SAMOCHODÓW DO CZECH.** Według rozporządzenia, ministerstwa skarbu republiki czeskosłowackiej przy wieździe samochodów i motocyklów do Czechosłowacji nie trzeba składać gwarancji cłowej; wystarczające są tryptyki klubu automobilistów czesko-słowackich w Pradze, które uprawniają właściciela do wielokrotnego wjazdu i wyjazdu na przeciąg sześciu miesięcy.

**KOOPERATYWA KARDYNAŁÓW.** Niezwykła kooperatywa powstała w Rzymie. Oto kardynałowie, zatrudnieni przy Stolicy Apostolskiej, nie mogąc podjąć wzrastającej drożyznie przy skromnych, jak na stanowiska swe pensjach, postanowili według paryskiego „Excelsiora” podzielić wspólne koszty mieszkania i utrzymania. W tym celu przerobiono na lokale dla nich dawne więzienie watykańskie i zamieszkali tam członkowie świętego kolegium prowadzić zamierzają wspólną kuchnię i wspólnymi siłami pokrywać inne wydatki, tyczące się odzieży, usługi itd.

**Reklama dźwignią handlu!**

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Kraków, Dunajewskiego 7. **OGŁOSZENIA** Oddział dla ogłoszeń otwarty od godz. 9-1 i od 4-7. Ceny ogłoszeń umieszczone są w nakładku.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

**WOLNE POSADY**

**Jasnowłosa dziewczyna** dobrze zbudowana może znaleźć zajęcie na dwie godziny dziennie, jako model u art. malarza. Wiadomość: ul. św. Jana 19, I p., front, od 2-3 po południu, 6000

**Panna piszącą biegle** na maszynie ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie poszukuje wielkie przedsiębiorstwo Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krakowskiego” pod „Przedsiębiorstwo”. 5740

**Większe przedsiębiorstwo** przemysłowe w Krakowie poszukuje biegłego korespondenta niemieckiego i angielskiego. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia pisemne własnoręcznie do Adm. „Gońca Krak.” pod „Spółka akcyjna F. P. O. T.” 5812

**Starszego chłopca** do zwożenia materiałów wózkami i do posług, poszukuje biuro inżynierów w Jarnuszkiewiczów. Kraków, ul. Straszewskiego 2. 5759

**POSAD SZUKAJA**

**Metoda inteligentna** panna ze średnim wykształceniem przyjmie guwernerkę na wsi w Małopolsce lub Poznaniem. Udzielać może nauki z zakresu gimnazjum humanistycznego i realnego. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.” pod szyfrem „A. H.” 5809

**Poszukuje posady** panna inteligentna z kilkuletnią praktyką w biurach handlowych i rządowych — piszącą biegle na wszystkich systemach maszyn, ze znajomością języków francuskiego i niemieckiego. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.” pod „Manipulantka”. 6006

**Poszukuje posady** na wsi jako nauczycielka w zakresie nauk szkolnych powszechnych i średnich. Mogę udzielać przytem lekcji gry na fortepianie i języka francuskiego. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Gońca Krak.” pod „Gubernierka”. 6007

**Starsza panna** z czteroletnią praktyką sklepową, działu galanteryjnego, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod T. K. do Adm. „Gońca Krak.” 6001

**Rutynowany pedagog** z grupy matematyczno-przyrodniczej, przyjmie posadę w szkole średniej w Królestwie lub Poznaniem. Warunek mieszkanie. Oferuj do Adm. „Gońca Krak.” dla „Profesora”. 5811

**Gospodyni młoda**, znająca się na gospodarstwie tak wiejskim jak miejskim, umiejąca szyc, poszukuje natychmiast odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do Adm. „Gońca” pod „Gospodyni”. 5730

**SPRZEDAŻ**

**Młody i rasowy pies** (wilk) do spr. etania. — Zgłoszenia pod „Wilk” do Adm. „Gońca Krakowskiego”. 5825

**Sprzedam bardzo tanio** futro astrachanowe w dobrym stanie, chustkę turecką nową, 5 sznurów korali prawdziwych i t. p. Kraków, ul. Straszewskiego 4, I. p. 6003

**Półszary rzemień** komplet na parę koni — nowe — solidny materiał i robota — tanio do sprzedania. Zgłoszenia od godz. 11-1 Cza. sk ch 3, II p. lub pisemnie do Administracji Gońca pod „Szo-ry”. 5801

**SPRZEDAM TANIO** 2 pary trzewików męskich Nr. 43, w bardzo dobrym stanie. Krupnicza 14 III. p. na prawo. 5801

**KUPNO**

**Kupię dwa stoliki** na kwiaty, ewentualnie kosz niewielki na pomieszczenie wazoniów. Zgłoszenia do Adm. „Gońca” pod „Kosz”. 6008

**Kupię po cenach** niezbyt wygórowanych dwa dywaniki nad łóżka. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krakowskiego” pod „Dywaniki”. 6009

**MATRYMONIALNE**

**Kawaler**, właściciel majątku, średniego wzrostu, urzędnik, poszukuje młodą pannę lub wdowę do lat 34, właścicielkę majątku albo większej gotówki. Zgłoszenia przesyłać do Adm. „Gońca” pod „Przystojny”. 5759

**ROŻNE**

**Zgubiono kartę** zwolnienia na nazwisko Dąbrowski Władysław, którą unieważniam się. 5842

**MASZYNY DO PISANIA**, kasy kontrolne i przybory ma na składzie, przyjmuje naprawy specjalista Juliusz Hecker, Kraków, Marka 25. 5840

**Zgubiono papiery** wojskowe na nazwisko Jan Cabaj, ur. 1897, Niedary pow. Bochnia, które unieważnia się. 5813

**SKRADZIONA KARTĘ** demobilizacyjną na nazwisko Walenty Cwioro, Poręba Spytkowańska, pow. Brzesko, unieważnia się. 5845

**FABRYKA PRZETWORÓW MIE-SZYCH** (zakarnia rowiatowa) z gospodarstwem 80-morgowym 900.000 Mkp. **MLECZARNIA PAROWA**, nadająca się na każdą fabrykę 400.000 Mkp. **WIELKI MŁYN** turbinowy z kamienią, ogrodem w rynku za 1.500.000 Mkp. **APTEKA** z kamienią i dyktową w rynku za 350.000 Mkp. **FABRYKA BETO. ŚW.** na 22 morgach w rynku za 1.500.000 Mkp. **URÓDNIENIE** na 16 morgach z kamienią, restauracją za 5000 dolarów. **FABRYKA STOLARSKA** z tartakiem za 8000 dolarów. **MAJĄTEK** 440-morgowy z inwentarzem 20.000.000 Mkp. 407 morg. za 10.000.000. — Gospodarstwa od 5-200 morg, kamienie II. p. z restauracją, spichrzem 2 domy, obok śliczny ogród, oranżerya inspekta 10.000.000 Mkp. Kamienie i domy od 1-10.000.000 Mkp. Na korespondencje znaczek 20 Mkp. **Biuro komisowa** 5837 **SIĘPIŃSKI** Wągrowiec, ulica Bydgoska 10 (Poznańskie).

**Marmoladę z jabłek** na cukrze pierwszej jakości w skrzynkach tylko hurtownie dostarcza 5787 **Polskie Tow. Handlowe S.A.** w Krakowie, Sławkowska 1. Oddział spożywczy.

**MASZYNY DO PISANIA i RACHOWANIA!** nawet zupełnie zniszczone przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia Pierwsza w Małopolsce Pracownia dla napawy maszyn biurowych Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancją 5726 **W. KEYHA, mechanik, Kraków, Floryańska 3.**

**Wielopole 15. Wielopole 15.** Małopolska wytwórnia sweterów **„SWEATER“** Sp. z ogran. odpow. Kraków, ul. Wielopole L. 15 poleca: 5835 swetry, żakasty damskie i dziecięce, szale, czapki, chustki w. l. i t. p. — w najlepszych gatunkach. Ceny fabryczne. Ceny hurtowe. Przyjmują się swetry do odświeżenia i przeróbki.

**Dachówki cementowe i rury** dostarcza tanio **FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH** Adres: **Biała, ul. Gówna 4, I. p.**

**JÓZ. I. LEINKAUF**  
**SPEDYTOR**  
Kraków, ul. św. Gertrudy 4 — Telefon 416  
Filie we wszystkich większych miastach w kraju i zagranicą.  
Załatwia wszelkie czynności w zakresie spedycji wchodzące.  
Uskutecznia przewóz mebli w patentow. wozach meblowych.



## KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY ZMIĘKCZA I USUWA CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Kamienie schodzą bez bólu. — Ataki w zupełności ustają. 5465

**Objawy (początkowej).** Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie i skłonność do obniżenia. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silnie podenerwowanie.

**Objawy (podczas ataków).** W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatki, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kiszkę stołcową. Brak tehu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Blizszych informacji udziela: **Aptekarz-fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Nowy Świat 16, m. 17.**

## ZAKŁAD KRAWIECTWA DAMSKIEGO J. KALAFARSKIEGO

Kraków, ulica Szewska 12.

wykonuje solidnie kostyminy, płaszcze, świtki, wierzchy do futer i suknie spacerowe.

**Plac przejezdnych** 5469  
zamówienia wykonuje w dwóch dniach.

## FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH WSZYSTKIE GATUNKI I WOLTAZE



# „CARBON“

WARSZAWA, Nowowiejska 13.

Przedstawicielstwo:

**M. PIETRASZKIŁWICZ, ulica Gontyny L. 20.** 5727

## POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI

**ZEGARY** JEDNO-WAGOWE **ZEGARY**  
DLA BIUR I URZĘDÓW **ZEGARY**  
**FABRYKI ZEGARÓW „SWIT“ W CIESZYNIE**

zaleca jako najracjonalniejsze 5827

**Hurtownia zegarmistrzowska Tow. Axc.**

(wyłączna sprzedaż) **Sosna, ul. 27 grudnia L. 19**

i poleca tejsze fabryki zegary obrotowe, regulatory sprężynowe wające oraz regulatory 2-wagowe.

**DOSTAWA DO BIUR I URZĘDÓW** jedynie przez fachowo firmy zegarmistrzowskie.

## ŚWIECE ZWYCZAJNE I GHUINKOWE

najtaniej w najstarszej fabryce świec

**w Warszawie, Franciszkowska L. 30.**

Tel. 189-15 i 170-29. 5838

## FARBA ROTACYJNA

w dobrym gatunku po Mk. 350 za kilo oraz akcedencyjna po Mk. 600 za kilo bez opakowania franko Łódź wysła za zaliczeniem od 5 kilo

**H. BIAŁOGORSKI, ŁÓDŹ,**  
Zielona 39. 5608

## FABRYKA DJAMENTÓW

do rznięcia szkła 5784

## i CARBONATY do toczenia szafszmerglowych

**H. SZEFTEL, Warszawa, Graniczna 16.**

**WAGĘ** do ważenia bydła, o udźwigu 1250 kg. z mostkiem kompletną prawie nową, sprzedaje tania „PIUN“, Lwów, Lwowska 48 Tel. 476.

**Gazę jedwabną** oryginalną szwajcarską we wszystkich gatunkach oraz 5620  
**Pytle** wełniane dostarcza Biuro Techniczne A. Romer, Kraków, Długa 71.

**KOCIOŁ PAROWY** 100 m<sup>2</sup> pow. ogrzew. 7 atm. kompletny, z armaturą, do sprzedania u firmy „PIUN“, Lwów, Lwowska 48 Tel. 476. 5748

## Okazyjnie do sprzedania:

trzy dywany perskie, obrazy, ładne wiszące lampy gazowe, różowy damski jedwabny sweter. Uglądać można ul. Krowoderska 54 II. piętro, urzwi na prawo, między 3-5 popołudniu. 6002

**MOTOR DIESEL**, 80 HP., kompletny, firma „PIUN“, Lwów, ul. Lwowska 48. Tel. 476.

## Towarzystwo dla Przedsiębiorstw Górniczych „TEPEGE“ S. A. w Krakowie.

### Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 70,000.000 na Mp. 105,000.000.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Towarzystwa dla Przedsiębiorstw Górniczych „TEPEGE“ S. A. w Krakowie uchwaliło w dniu 3 kwietnia 1921 r. podwyższyć kapitał akcyjny z kwoty Mk. 28 000.000 na Mk. 105,000.000 przekazując równocześnie Radzie Zawiadawczej określenie terminu oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tych akcji.

Powyzszą uchwałę Walnego Zgromadzenia zatwierdziły Ministerstwa: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu postanowieniem z dnia 15 czerwca 1921 L. Sp. 0240/85. Na podstawie powyższego upoważnienia Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy uchwalila Rada Zawiadawcza na posiedzeniu w dniu 3 kwietnia 1921 r. przeprowadzić na razie podwyższenie kapitału akcyjnego Towarzystwa z Mp. 28,000.000 na Mp. 70,000.000 przez emisję nowych 60.000 pełno wpłaconych akcji po Mk. 700 im. wart., następnie na posiedzeniu w dniu 2 października 1921 r.

### dalsze podwyższenie z Mp. 70,000.000 na Mp. 105,000.000

przez emisję 50.000 pełno wpłaconych akcji po Mp. 700 nom. wart.,

## SUBSKRYPCYĘ

wobec czego rozpisuje się niniejszem

na warunkach umieszczonych poniżej.

### Warunki subskrypcji akcji IV. emisji, serya B. Towarzystwa dla Przedsiębiorstw Górniczych „Tepege“ S. A. w Krakowie

1. Kurs emisyjny nowych akcji wynosi Mp. 6000.—.
2. Zgłoszenia na akcje będą przyjmowane najpóźniej do dnia 30 listopada 1921.
3. Przy zgłoszeniu należy wpłacić gotówką całą cenę kupna z tem, że za czas od dnia wpłaty do dnia 31 grudnia 1921 bonifikować się będzie 4% odsetki.
4. Repartycję nowych akcji przeprowadzi Zarząd wedle swobodnego uznania, przyczem posiadaczom akcji I., II. i III. emisji przysługują pierwszeństwo w stosunku posiadanych akcji.
5. Nowe akcje będą wydawane akcjonariuszom po zawiadomieniu o przydziale i po ich skonfekcyonowaniu za zwrotem tymczasowego poświadczenia.
6. Na wypadek nieprzydzielenia akcji Towarzystwo zwróci wpłaconą kwotę wraz z 4% odsetkami.
7. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Towarzystwa począwszy od d. 1 stycznia 1922 r. na równi z akcjami dawnych emisji.
8. Akcje obecnej emisji będą związane w Syndykacie klauzurowym, pozostającym pod Zarządem Polskiego Banku Przemysłowego, Filia w Krakowie, w 50% Syndykat klauzurowy trwać ma do końca 1924 r.

Zgłoszenia na akcje przyjmują do dnia 30 listopada 1921.

**w Krakowie:** Zarząd Tow. dla przeds. Górn. „Tepege“ S. A., ul. Straszewskiego l. 27.  
Polski Bank Przemysłowy, ul. Szewska l. 1 i wszystkie oddziały.  
Dom Bankowy H. Ripper i Ska, Rynek gł. l. 17.

**w Warszawie:** Oddział Tow. dla Przeds. Górn. „Tepege“ S. A., ul. Hortensya l. 1.

**w Katowicach:** Bank Przemysłowców.

5844